

DROGA KRZYŻOWA WiaryGodni

I. JEZUS NA ŚMIERĆ SKAZANY

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie...

„Precz, precz ukrzyżuj Go!”

Panie Jezu, jak bardzo te słowa musiały Cię boleć. Bity, poniżany i wydany na śmierć. Przy tym wszystkim pozostałeś spokojny i pełen pokory. Nie sprzeciwiałeś się, bo Twoja miłość do mnie była większa od tego wyroku. W tak trudnej sytuacji byłeś cały czas sobą. Nieustannie rozmawiałeś ze Swoim Ojcem. Zaufałeś i poddałeś się całkowicie Jego woli.

A ja? Jak zachowuję się w trudnych chwilach? Czy odpowiadam złem za złó? Czy pamiętam wtedy o Bogu i do Niego się zwracam? Czy może to ja wydaję wyroki osądzając innych?

Jezu, spraw abym umiał okazywać miłość nawet tym, którzy mnie ranią i abym zawsze pamiętał o Tobie.

Któryś za nas cierpiał rany...

II. JEZUS BIERZY KRZYŻ NA SVOJE RAMIONA

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie...

„A On sam, dźwigając krzyż, wyszedł na miejsce zwane Miejszem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota”

Panie Jezu, gdy położono krzyż na Twe ramiona z Twojego czoła wciąż spływała krew, Twoje rany z biczowania wciąż były świeże. Byłeś sam. Twoje cierpienie musiało być ogromne. Lecz Ty z pokorą podjąłeś się żmudnej drogi na Golgotę. Bez protestu podjąłeś tę drogę bólu i miłości.

A ja? Czy zawsze potrafię brać swój krzyż czy może idę na łatwiznę? Czy pamiętam, co dla mnie zrobiłeś?

Jezu, spraw, abym nie bał się cierpieć dla prawdy i abym zawsze miał odwagę do podążania Twoją drogą.

Któryś za nas cierpiał rany...

III. PIERWSZY UPADEK JEZUSA

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie...

Panie Jezu, podczas Twojej drogi był wielki upał, krzyż ocierał się o rany, ludzie z Ciebie drwili, a na ziemi leżały kamienie o które się potykałeś, aż w końcu upadłeś.

DROGA KRZYŻOWA WiaryGodni

Ale ten upadek to nie był koniec. Mimo ogromnego bólu ruszyłeś dalej. Mogłeś użyć swojej Boskiej mocy, aby zmniejszyć swoje męczarnie. Lecz tego nie zrobiłeś. Chciałeś wypełnić swoją ofiarę w całości.

A ja, czy nie boję się wysiłku? Czy nie usiłuję oddać swojego krzyża innym?

Jezu naucz mnie mężnie kroczyć do przodu, nawet wtedy, gdy się potykam.

Któryś za nas cierpiał rany...

IV. JEZUS SPOTYKA SWOJĄ MAMĘ

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie...

Panie Jezu, mimo takich trudności, poniżenia, upadku nieustannie jest przy Tobie ktoś, kto był od samego początku. Ktoś, kto cierpi razem z Tobą- Twoja Mama. Nic nie mówi, po prostu jest. Jej obecność i wzrok pełen miłości dodaje Ci odwagi, prowadzi Cię dalej i wierzy w Ciebie.

A ja? Czy doceniam swoich rodziców i ich poświęcenie dla mnie? Czy potrafię powiedzieć im, że ich kocham?

Jezu, spraw, abyśmy potrafili zauważać miłość swoich najbliższych, abyśmy docenili ich obecność w naszym życiu.

Któryś za nas cierpiał rany...

V. SZYMON Z CYRENY POMAGA NIEŚĆ KRZYŻ JEZUSOWI

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie...

Panie Jezu, Tak często myślimy tylko o swoich sprawach. Wracamy do domu po szkole czy pracy, i chcielibyśmy zapomnieć o innych, którzy potrzebują naszej pomocy. Skupiamy się na swoim zmęczeniu i własnym komforcie odkładając modlitwę na drugi plan. Szymon też chciał udać się na odpoczynek. Jednak poświęcił Swoją czas, aby pomóc Ci dźwigać krzyż. Dzięki temu uczynkowi spotkał się z miłosierdziem Boga i zobaczył Jego twarz.

A ja? Czy potrafię zrezygnować z siebie dla innego człowieka? Czy pomimo zmęczenia znajduję czas na spotkanie z Bogiem w modlitwie?

Jezu, daj mi siły, abym pomagał nieść krzyż innych ludzi i spraw, abym pragnął zobaczyć Twoją twarz w codziennej modlitwie.

Któryś za nas cierpiał rany...

DROGA KRZYŻOWA WiaryGodni

VI. WERONIKA OCIERA TWARZ JEZUSOWI

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie...

Panie Jezu, Czasem człowiek jest odarty ze swojej godności. Czy to kiedy jest wyśmiewany w szkole czy poniżany w telewizji. Większość ludzi, pomimo tego, że czuje ogromną niesprawiedliwość, ucieka od odpowiedzialności i idzie za tłumem. Weronika nie myślała o tym, co powiedzą inni. Była odważna i potrafiła wyjść poza zachowanie otoczenia, okazując Ci uczynek miłosierdzia, jakim było błahe z pozoru otarcie twarzy.

A ja, czy potrafię sprzeciwić się, gdy ktoś jest poniżany? Czy potrafię okazać komuś trochę serca nie martwiąc się opinią innych ludzi?

Jezu, daj mi odwagę do bycia sobą i do niesienia innym Twojej miłości.

Któryś za nas cierpiał rany...

VII. DRUGI UPADEK JEZUSA

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie...

Panie Jezu, Dźwiganie własnego krzyża nie jest łatwym zadaniem. Gdy upadniesz ciężko się podnieść. A świadomość, że upada się po raz drugi może już całkiem odebrać siły.

Ty jednak mimo wszystko dźwigasz się z ziemi. Zabierasz na swoje ramiona, nie swój lecz mój grzech. I kroczysz dalej z ciężarem moich win. Jak bardzo musi Ci na mnie zależeć...

A ja? Czy nie poddaję się zbyt łatwo? Gdzie szukam sił do tego aby powstać z upadku?

Jezu, pomóż mi pamiętać, że za każdym razem gdy upadam, Ty jesteś przy mnie i podnosisz razem ze mną mój krzyż.

VIII. JEZUS POCIESZA PŁACZĄCE NIEWIASTY

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie...

Panie Jezu, wśród tłumu ludzi wrogich Tobie szła za Tobą grupa niewiast bardzo Ci współczujących. Od razu je zauważyłeś i zwróciłeś się do nich.

„Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad synami waszymi.” Kobiety widziały ogromną niesprawiedliwość jaka Cię spotkała. Jednak Ty wskazujesz im inną drogę, chcesz, aby przyjrzały się swojemu życiu.

A ja, czy potrafię zacząć zmiany od siebie? Czy potrafię nieść wsparcie i szukać choć jednego dobrego słowa pocieszenia?

DROGA KRZYŻOWA WiaryGodni

Jezu, naucz mnie patrzeć Twoimi oczyma. Proszę bądź w moim sercu. Chcę uczyć się od Ciebie miłości do bliźniego.

IX. TRZECI UPADEK JEZUSA

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie...

Panie Jezu, Już wszystko było dobrze i po raz kolejny upadłeś. Za każdym razem coraz trudniej Ci się podnieść, jednak Ty znowu znajdujesz w Sobie siły. Twoje skrwawione nogi, które znów podnoszą się pod ciężarem krzyża pokazują nam, że nawet z najgorszych sytuacji można wyjść.

A ja, czy patrząc na Ciebie wierzę w to, że z Twoją pomocą mogę pokonać wszystkie trudności? Czy ze strachu przed upadkiem nie boję się podnieść krzyża? Czy pamiętam, że zawsze jesteś ze mną?

Jezu, naucz mnie zauważać w Twoich ranach, spowodowanych upadkami, wielką miłość do mnie i spraw, abym czerpał z nich siły do podnoszenia własnego krzyża.

X. JEZUS Z SZAT OBNAŻONY

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie...

Panie Jezu, pozbawiono Cię nawet tej skromnej szaty, która chroniła Twoje Ciało. Słaby i upokorzony zbliżasz się już do końca drogi. Widać Twoje wszystkie rany. Stoisz poobijany i wyśmiewany, a dla żołnierzy liczy się to, aby zdobyć kawałek materiału. Jak dużo może znieść jeden człowiek?

A ja, czy nie pozostawiłem kogoś zupełnie bezbronnego. Czy nie skupiam się za bardzo na moich własnych przekonaniach?

Jezu, nie pozwól mi zagubić się w moich własnych ideach i przekonaniach. Proszę, otwórz moje serce na innych ludzi.

XI. JEZUS DO KRZYŻA PRZYBITY

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie...

Panie Jezu, zmęczony, obolały, zakrwawiony i obdarty z szat zawieś na kawałku drewna. A razem z Tobą zawieś mój grzech. Nie da się opisać bólu, jaki zadawały wbijane gwoździe. Wiemy o tym, a mimo to czasami wbijamy kolejne.

A ja, czy pamiętam, że za każdym razem gdy nie pozwalam Ci się kochać, gwoździł mojego grzechu Cię przeszywa?

DROGA KRZYŻOWA WiaryGodni

Panie Jezu, daj mi siłę i odwagę, abym szczerze potrafił się wypowiadać, spraw, bym pamiętał, że to Ty czekasz na mnie w konfesjonale.

Któryś za nas cierpiał rany...

XII. JEZUS UMIERA NA KRZYŻU

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie...

Wykonało się...(5 sek. ciszy)

Panie Jezu, Pismo Święte mówi, że zapłatą za grzech jest śmierć, a jednak ja, grzesznik ciągle żyję. Żyję, bo Ty umarłeś zamiast mnie. Jak ważny jestem, skoro ktoś oddał za mnie swoje życie. Na krzyżu dokonało się największe przebaczenie. Jesteśmy wolni.

A ja, czy potrafię przebaczyć innym? Czy potrafię docenić to, że mnie odkupiłeś?

Któryś za nas cierpiał rany...

XIII. JEZUS Z KRZYŻA ZDJĘTY

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie...

Panie Jezu, pod krzyżem stali Twoi przyjaciele. Ludzie, którzy zatroszczyli się o Twoje święte Ciało. Ciało całe we krwi, poobijane i posiniaczone. Nie bali się tego, nie myśleli o opinii innych, ale z miłością zdjęli Je z krzyża.

A ja, czy troszczę się o swoich przyjaciół? Czy pamiętam o nich, szczególnie w ich trudnych chwilach?

Jezu, naucz mnie dostrzegać w moim życiu tych, którym naprawdę na mnie zależy, pomóż mi być prawdziwym przyjacielem.

Któryś za Nas cierpiał rany...

XIV. JEZUS DO GROBU ZŁOŻONY

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie...

Panie Jezu, ludzie patrzyli jak składano Twoje Ciało do grobu i nawet wtedy Cię wyśmiewali. Miałeś być Królem, a leżysz za wielkim głazem. Wszyscy mówili, że to już koniec. Jednak to był początek. Wrócisz tak jak obiecałeś, w jeszcze większej chwale.

A ja, czy wierzę, że z Bogiem wszystko jest możliwe? Czy potrafię publicznie przyznać się do Ciebie, czy się tego wstydzę?

DROGA KRZYŻOWA WiaryGodni

Jezu, daj mi odwagę do głoszenia światu Twego królestwa i umacniaj moją wiarę.

Któryś za nas cierpiał rany...